

1. Kierunek: International Economics. 3 zakończone semestry na SGH.

2. Nazwa uczelni zagranicznej Aristotile University of Thessaloniki. Wyjazd na semestr letni. Od 17 lutego do 14 sierpnia.

3. Dojazd z Polski

Dojazd jest stosunkowo łatwy. Można doleciec samolotem do Salonik, bądź dojechać autobusem. Z Warszawy nie ma bezpośrednich lotów, natomiast warto wybrać połączenie z przesiadką w Zurichu gdzie często latają samoloty do Salonik. Oczywiście dużo tańszą wersją jest podróż autobusem - koszt 400 zł w jedną stronę. Podróż trwa około 30 godzin. Wyjazd autobusu jest z głównych miast polski. Moja dziewczyna przyjechała autobusem i była bardzo zadowolona z tego środka transportu.

4. Saloniki

Saloniki jest to miasto w północnej części Grecji, usytuowane nad Morzem Egejskim. Jest to miasto idealne dla młodych ludzi. Na każdym rogu są taverny, puby i kawiarnie, gdzie można się całkowicie zrelaksować i cudownie spędzić czas. Najczęściej zamawianym napojem w kawiarni jest frappe. Frappe to prawdziwa kawa mrożona po grecku. Wedle uznania można ją pić z cukrem, z mlekiem. Mi osobiście bardzo smakowała z dużą ilością cukru i mleka. Jednakże moim najbardziej ulubionym miejscem są typowe greckie taverny. Warto wyróżnić tradycyjne potrawy greckie. Zaliczają się do nich :

- tzatziki (przybranie greckie, podawane jako dodatek do dań z grilla, smażonych, pieczonych lub podawane oddzielnie jako dip. Składa się jogurtu, ogórka, czosnku i oliwy)
- bujurdi (czyli duszone na oliwie pomidory, papryka, plastry fety i zioła)
- sałatka grecka
- pieczone mięso
- souvlaki (to małe kawałeczki wieprzowiny lub jagnięciny przyprawionej cytryną, ziołami i oliwą, upieczone na ruszcie. Często podawane z tzatziki)

- Musakas (składa się z warstw smażonego bakłażana, ziemniaków i pikantnego mielonego mięsa, polanych sosem beszamel i posypanych serem)
- Saganaki (smażony ser)

Saloniki to drugie pod względem wielkości miasto w Grecji i centrum administracyjne dwóch północnych regionów kraju. Miasto to wyraźnie różni się od Aten. Jest to miasto o bardzo bogatej historii. Znajduje się tutaj wiele cytadel, meczetów, bizantyjskich świątyń. Można tu również zobaczyć mauzoleum Galeriusza, łuk Galeriusza, Akropol czy Białą Wieżę.

5 Uniwersytet

Aristotle University of Thessaloniki to największy uniwersytet w Grecji. Sam kampus ma wymiar 2 hektarów i położony jest prawie w samym centrum Salonik. Uczelnia składa się z 7 różnych fakultetów. Ponad 81 500 studentów uczy się na Aristotle University of Thessaloniki. Jeśli chodzi o nauczycieli jest ich ponad 2 207.

Warunki studiowania są bardzo dobre. Na początku był problem z organizacją kursów, ale po jakimś czasie wszystko było wiadome. Nauczyciele są bardzo mili, pomocni, chętni do współpracy ze studentem. Dostęp do biblioteki był codziennie, bez żadnych problemów. Ponad 15 punktów ksero znajduje się obok uniwersytetu więc nie było żadnych kolejek.

6 Warunki mieszkaniowe

Warunki mieszkaniowe są również wyśmienite. Są dwa akademiki. Jeden mniejszy, trochę droższy i bliżej centrum- Kassandrou, drugi większy, o gorszych standardach- Matsi. Ja osobiście poleciłabym Kassandrou. Pokoje są dość duże, każdy ma swój balkon. Łazienki i mały aneks kuchenny jest w każdym pokoju. Na parterze jest pralka, nie trzeba dodatkowo płacić za pranie, także to też jest dużym plusem. Z Polski warto wziąć letnie rzeczy, krem do opalania (tutaj jest dość drogi) a przede wszystkim świetny humor.

7 Kursy

Na uczelni podjęłam się 6 kursów: Tourism development, European Economics, Strategic Marketing, Change and Crises Management, Business Management and Human and Resource Management. Jedynie z European Economics był egzamin pisemny który trwał 1,5 h. Na pozostałe zajęcia musiałam pisać prace pisemne i robić wiele prezentacji w power poincie. Ogólnie zaliczenia były łatwe i mało stresujące.

Jeśli chodzi o recepcje, to osobiście zostałam przyjęta bardzo dobrze. Erasmus office jest czynny codziennie (oprócz piątków) od 11 do 13.30. Jeśli jest to sprawa pilna zawsze można przyjść i poprosić o pomoc poza oficjalnymi godzinami otwarcia. Organizacja w samym office jest bardzo dobra. Nie miałam nigdy żadnych problemów.

8 Koszty utrzymania.

Mówiąc w skrócie - Grecja jest droga. Sam akademik kosztował mnie 210 euro miesięcznie (7 euro za noc). Jedzenie w sklepach jest drogie, w restauracjach również. Żeby swobodnie móc pojąć do greckiej taverny i pożądnie zjeść potrzebne jest około 12-15 euro. Kawa około 3 euro. Piwo od 3 euro w górę(w pubuach). Jeśli ktoś miaby ochotę się napić z widokiem na morze cena ta wynosi między 4 a 5 euro. W klubach cena piwa to przeważnie 5 czy 6 euro za np. małego heinekena. Jeśli ma ktoś ochotę na kawałek ciasta, cena wynosi od 5 do 6 euro. Jeśli ktoś lubi kurczaka albo wieprzowinę można zjeść souvlaki (pisałam na pierwszej stronie w typowych daniach), cena za porcje wynosi ok. 2, 50 euro. Stosunkowo mało w porównaniu z innym jedzeniem.

W Salonikach i poza nimi można poruszać się państwowymi autobusami. Cena za bilet w jedną stronę z ulgą studencką kosztuje 0,40 centów. Jest również połączenie z miejscami bardziej oddalonymi od Salonik (np. Chalkidiki) i cena kształtuje się pomiędzy 7 a 20 euro- w zależności od odległości miejscowości od Salonik.

Podsumowując koszty utrzymania mogę śmiało stwierdzić, że stypendium starczyło mi na mieszkanie i zostawało mi 30 euro miesięcznie na życie codziennie- czyli

prawie nic. Miesięcznie trzeba mieć około 300 euro żeby swobodnie móc żyć i korzystać z uroków miasta.

Jeśli chodzi o życie studenckie to już wcześniej wspomniałam, że jest tutaj mnóstwo barów, tavern i klubów. Na nudę nie można narzekać. Ponadto uniwersytet posiada ośrodek sportowy gdzie jest kort do gry w tenisa, siłownia, stoły do ping ponga, miejsce do gry w siatkówkę, koszykówkę, piłkę nożną. Jest tutaj również bieżnia.

9 Adaptacja

Jeśli chodzi o adaptację kulturową nie było żadnego problemu. Grecy są bardzo mili i pomocni. Jediną barierą jest język angielski. Poziom wielu greków jeśli chodzi o znajomość tego języka jest niski i stanowi to często źródło problemów. Bardzo łatwo można się przystosować do życia w tym mieście i nie przeżyłam żadnego szoku.

10 Ocena

Jeśli miałabym ocenić mój cały pobyt w skali od 1 do 5, daję zdecydowane 5. Jeśli chodzi o organizację kursów daję 2. Jeśli chodzi o erasmus office daję 5.

Bardzo polecam wszystkim wyjazd do Salonik! To świetne miejsce by spędzić tam Erasmusa.